



Sygn. akt III KK 145/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego
sprawy **M. P.**

skazanego z art.12 k.k. w zw. z art. 245 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233
§ 1k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i innych,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 4 września 2019 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt II Ka (..),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 16 maja 2017 r.,
sygn. akt II K (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2017 r., sygn. akt II Ka (...), Sąd Okręgowy w S. utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 16 maja 2017r., sygn. II K (...), którym M. P. został skazany - za przestępstwa określone w art. 12 k.k. w zw. z art. 245 k.k. w zb. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne – na karę łączną roku i 4 m-cy pozbawienia wolności.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego, zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art 6 k.p.k., art 117 § 2 k.p.k. oraz art. 6 ust 1 i ust 3 lit c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez nieuwzględnienie jego wniosku o odroczenie rozprawy odwoławczej w dniu 28 grudnia 2017 r. w następstwie czego doszło do przeprowadzenia rozprawy bez udziału skazanego a to było niedopuszczalne wobec uzyskania przez Sąd informacji, że M. P. zasłabł w drodze na rozprawę i został przewieziony przez zespół Pogotowia Ratunkowego do Szpitala [...] w S. oraz poddany czynnościom medycznym; nadto obrońca skazanego również złożył wniosek o odroczenie terminu rozprawy z tego powodu; niezdolność do udziału skazanego w rozprawie w dniu 28 grudnia 2017 r. potwierdza wystawione zaświadczenie przez lekarza sądowego. Wskazane uchybienie - zdaniem obrońcy - naruszyło prawo do obrony oraz reguły rzetelnego procesu.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (co wydaje się, przy uwzględnieniu treści zarzutu, nieporozumieniem) Sądowi Rejonowemu w S.. Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, akcentując, że „w dacie i godzinie rozprawy odwoławczej nieobecność oskarżonego nie była należycie usprawiedliwiona”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Rację ma skarżący argumentując, że w toku postępowania odwoławczego doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k. tj. prawa do obrony osobistej w postępowaniu odwoławczym. Jest to uchybienie tej rangi, że – jak się w orzecznictwie przyjmuje - w zasadzie, w każdym przypadku, musi być oceniane jako mogące ze swej istoty mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia.

Deklarowany przez oskarżonego zamiar osobistego uczestnictwa w rozprawie odwoławczej jest jego uprawnieniem, które nie podlega ograniczeniom, niezależnie od posiadania obrońcy. Zgodnie z treścią art. 6 k.p.k. oskarżonemu przysługuje prawo do obrony i to zarówno w sensie formalnym, czyli prawo do korzystania z pomocy obrońcy, jak i w sensie materialnym. Prawo do obrony materialnej należy rozumieć jako działalność obrończą samego oskarżonego, który może realizować swoje prawo w toku całego procesu, we wszystkich jego fazach, a zatem również przed sądem odwoławczym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2016 r., IV KK 242/16, LEX nr 2180104). Odwołanie się do tego, że udział oskarżonego w rozprawie odwoławczej nie jest obowiązkowy jest o tyle nietrafne, że przepis art. 450 § 3 k.p.k. musi być odczytywany w powiązaniu z treścią art. 117 § 2 k.p.k.

Stosownie do treści art. 117 § 2 k.p.k. czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiała się (...), usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wnosi o nieprzeprowadzanie czynności bez jej obecności.

Oskarżony M. P. został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej, wyznaczonym na dzień 28 grudnia 2017r. W dniu rozprawy o godz. 10.35 oskarżony telefonicznie poinformował, że źle się czuje, wezwał pogotowie i prosi o odroczenie rozprawy wyznaczonej w tym dniu na godz. 11.00 (vide: notatka urzędowa k- 1309). W protokole rozprawy apelacyjnej odnotowano, iż: „obrońca oskarżonego oświadczył, że oskarżony dzwoniąc do niego również wnosi o odroczenie rozprawy” (k- 1310). Sąd na rozprawie wydał jednak postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku oskarżonego o odroczenie rozprawy argumentując, że: „obecność oskarżonego nie jest obowiązkowa, natomiast podstawą odroczenia rozprawy może być wyłącznie zaświadczenie od lekarza sądowego”. W niniejszej sprawie faktycznie – jak podnosi prokurator w odpowiedzi na kasację – stosowne zaświadczenie lekarskie obrońca nadesłał do sądu dopiero wraz z kasacją (k. 1332), niemniej tym samym skutecznie (bo przecież nie ulega wątpliwości, iż w tej sprawie nie ma podstaw do zakwestionowania rzetelności zaświadczenia lekarskiego) usprawiedliwiona została nieobecność M. P. na rozprawie odwoławczej - sygnalizowana przecież zarówno przez oskarżonego, jak i jego obrońcę - przed jej rozpoczęciem. Trafnie prokurator w odpowiedzi na kasację

zauważa, że „w dacie i godzinie rozprawy odwoławczej nieobecność oskarżonego nie była należycie usprawiedliwiona”, wobec czego rzeczywiście w tej sprawie do rażącego naruszenia prawa do obrony doszło z przyczyn niezawinionych po stronie składu sądzącego, niemniej rzeczywistość okazała się być obiektywnie inna niż przyjmował to sąd orzekający zaś ta okoliczność nie może być poczytywana na niekorzyść skazanego. Mając więc na uwadze kategoryczny charakter art. 117 § 2 k.p.k. a także dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w podobnych sprawach, gdzie jednoznacznie wskazywano, iż usprawiedliwione niestawiennictwo strony tamuje przebieg rozprawy odwoławczej, należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 19.10.2016r., V KK 134/16, LEX nr 2152410; 11.10.2016r., II KK 145/16, LEX nr 2159097; 21 maja 2019r., V KK 211/18, LEX nr 2677056).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.